



Trener kickboxingu Rafał Mazurowski walczy o powrót do zdrowia. Potrzeba ponad 90 tysięcy złotych!

data aktualizacji: 2026.08.17



Przez długie lata zagrzewał innych do walki. Stał przy ringu, instruował, korygował błędy i cieszył się z każdego sukcesu swoich podopiecznych. Dziś 54-letni Rafał Mazurowski, twórca klubu CSW Champion Lubawa, był trener kadry narodowej, staje do zupełnie innego starcia. Jego przeciwnikiem jest postępująca choroba zwyrodnieniowa obu bioder, a stawką - powrót do normalnego funkcjonowania. Jak przyznaje, nie wyobraża sobie rezygnacji z ukochanej pracy z młodzieżą.

Swoją sportową drogę rozpoczął jeszcze jako nastolatek. Pierwsze szlify zbierał w karate i kung-fu, aż w końcu trafił na kickboxing, z którym związał całe swoje późniejsze życie. Najpierw sam rywalizował na matach i ringach, zdobywając medale zawodów ogólnopolskich. Szybko jednak poczuł, że **jego prawdziwym powołaniem jest trenowanie innych.**

- Nazywam się Rafał Mazurowski, mam 54 lata i niemal całe swoje życie związałem ze sportami walki. Dziś jednak przyszło mi stoczyć walkę zupełnie inną

**niż wszystkie dotychczasowe – walkę o własną
sprawność i możliwość dalszego wykonywania pracy,
która od wielu lat jest jednocześnie moją pasją i
życiową misją - czytamy w opisie zrzutki uruchomionej na
leczenie trenera z Lubawy.**

20 lat CSW Champion Lubawa. Rafał Mazurowski założył klub w 2006 roku.



Droga od zawodnika do trenera mistrzów

W 2006 roku szkoleniowiec reaktywował działalność w Lubawie, powołując do życia CSW Champion Lubawa. Od tamtej pory nieprzerwanie pełni rolę głównego trenera, a przez salę lubawskiego klubu przewinęły się setki młodych ludzi. **Efekty ciężkiej pracy** to liczne sukcesy podopiecznych klubu.

- Moi podopieczni zdobywali tytuły mistrzów świata i Europy, puchary świata oraz wiele medali mistrzostw Europy i świata - wspomina Rafał Mazurowski.

Ogromna wiedza i warsztat trenerski zaowocowały w 2013 roku powierzeniem mu funkcji trenera Kadry Narodowej Kadetów w formule Kick Light. Szczególnie spektakularny okazał się rok 2014, kiedy **w reprezentacji Polski znalazło się aż 10 zawodników z lubawskiego Championa.**

Dla trenera od laurów zawsze ważniejszy był jednak drugi człowiek.

- Sport potrafi nauczyć młodego człowieka dyscypliny, odpowiedzialności, szacunku, pokory i podnoszenia się po porażkach. Przez lata starałem się przekazywać swoim zawodnikom nie tylko technikę walki, ale

również wartości, które mogą zabrać ze sobą poza salę treningową - podkreśla.

Bolesna bariera i trudna decyzja

Lata intensywnych treningów, setki wyjazdów i nieustanna aktywność fizyczna zaczęły w końcu dawać o sobie znać. **Narastający ból i zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe obu bioder** sprawiły, że ciało odmówiło pełnego posłuszeństwa. Ograniczenia ruchowe zmusiły szkoleniowca do podjęcia trudnej decyzji o rezygnacji z prowadzenia reprezentacji kraju.

- Uznałem, że skoro nie jestem już w stanie pracować z reprezentantami z taką sprawnością i zaangażowaniem fizycznym, jakich sam od siebie wymagam, powinienem ustąpić miejsca innym - przyznaje.

Mimo konieczności rozbratu z kadrą Rafał Mazurowski ani myśli o definitywnym pożegnaniu ze sportem.

- Z kickboxingu jednak nie chcę rezygnować - podkreśla. - Wciąż mam wiedzę, doświadczenie i ogromną chęć pracy z kolejnymi pokoleniami młodych zawodników. Brakuje mi jednego — sprawnych bioder.

Szansa na powrót i precyzyjny plan działania

Ratunkiem dla lubawskiego trenera może być nowoczesna operacja stawu biodrowego metodą kapoplastyki. Zabieg ten pozwala zachować naturalną strukturę kości i daje realną szansę na odzyskanie pełnej aktywności fizycznej, co w przypadku trenera sportów walki ma kluczowe znaczenie.

Rafał Mazurowski nie czekał bezczynnie. Oddał się pod opiekę **dr. Jacka Laskowskiego** z warszawskiej Carolina Medical Center – jak mówi, jest to ortopeda będący prekursorem i pionierem zabiegów kapoplastyki w Polsce.

Plan leczenia obu chorych bioder jest już precyzyjnie rozpisany w czasie. **Pierwsza operacja** ma odbyć się w październiku, natomiast drugi zabieg zaplanowano na styczeń. Po każdym z nich szkoleniowca czeka **intensywna rehabilitacja**.

Z lekarzem dr. Jackiem Laskowskim z warszawskiej Carolina Medical Center, pionierem zabiegów kapoplastyki w Polsce. To on ma operować trenera z Lubawy.



Barierą pozostają jednak finanse. Koszt zoperowania jednego biodra to około 45 tysięcy złotych, co łącznie z rekonwalescencją i rehabilitacją generuje kwotę przekraczającą 90 tysięcy złotych. Dla jednej osoby to wydatek niemożliwy do udźwignięcia w tak krótkim czasie.

- Nie zbieram pieniędzy po to, aby zdobyć kolejny medal. Swoje medale już zdobyłem. Jeszcze więcej zdobyli moi wychowankowie. **Chciałbym natomiast odzyskać sprawność, aby móc ponownie swobodnie stanąć na sali treningowej, założyć rękawice, pokazać młodemu zawodnikowi technikę, poprawić jego kopnięcie i przygotować kolejne pokolenia do sportowych wyzwań. Mam 54 lata, ale nie czuję, że moja droga trenerska powinna już dobiegać końca. Mam jeszcze wiele do przekazania.**

"Mam 54 lata, ale nie czuję, że moja droga trenerska powinna już dobiegać końca. Wierzę, że przede mną jest jeszcze niejedna runda".



Przed nim najważniejsza runda

W Internecie ruszyła oficjalna zbiórka środków na pokrycie kosztów operacji i powrotu do zdrowia znanego trenera. Każda wpłata oraz udostępnienie informacji przybliżają go do momentu, w którym ponownie założy rękawice i wejdzie na salę treningową w Lubawie.

- Przez wiele lat stałem w narożniku swoich zawodników, pomagając im wtedy, kiedy trzeba było znaleźć siłę na jeszcze jedną rundę. Dziś sam znalazłem się w takim narożniku. I wierzę, że przede mną jest jeszcze niejedna runda.

Zbiórkę na leczenie i rehabilitację Rafała Mazurowskiego można wesprzeć bezpośrednio w serwisie Zrzutka.pl:

Opracowanie: portal [Info Hawa](#).

Zdjęcia: archiwum prywatne.

REKLAMA: (adsbygoogle = window.adsbygoogle

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/82666-trener-kickboxingu-rafal-mazurowski-walczy-o-powrot-do-zdrowia-potrzeba-ponad-90-tysiecy-zlotych>